

Sygn. akt *I ACa 925/21*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Bogdan Wysocki

Protokolant: st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. K. (1), K. Ż.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 maja 2021 r. sygn. akt I C 1506/19

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Bogdan Wysocki

UZASADNIENIE

Pozwem z 15 września 2019 r. **powodowie P. K. (1) i K. Ż.** domagali się od **pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** zasądzenia na rzecz każdego z nich kwot po 39.834,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od ww. kwoty od 8 maja 2018 r. do dnia zapłaty; wydania wyroku wstępnego w przypadku uznania roszczenia powodów za usprawiedliwione co do zasady, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego oraz uiszczonych opłat skarbowych od pełnomocnictwa. Roszczenia oparli na art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Powodowie oświadczyli, że wyrażają zgodę na uznanie przez sąd umowy kredytu za nieważną w całości i wskazali, że mają świadomość konsekwencji związanych ze stwierdzeniem nieważności tej umowy i na to się godzą.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, oddalenie wniosku o wydanie wyroku wstępnego oraz o zasądzenie od powodów solidarnie zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda P. K. (1) 39.834,07 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 8 maja 2018 r. do dnia zapłaty (pkt 1); zasądził od pozwanego na rzecz powoda K. Ż. 39.834,07 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 8 maja 2018 r. do dnia zapłaty (pkt 2); kosztami postępowania obciążył pozwanego w całości i zasądził od niego na rzecz każdego z powodów po 4.117 zł (pkt 3).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski prawne.

W 2007 r. powód K. Ż. chciał kupić nieruchomość. Z uwagi na to, że nie miał wystarczającej ilości gotówki poszukiwał jak najlepszej oferty kredytowej. K. Ż. polecono poprzednika prawnego pozwanego, jako bank posiadający korzystne oferty kredytowe. Powód jednak nie posiadał samodzielnie wystarczającej zdolności kredytowej celem nabycia nieruchomości z rynku wtórnego. Z żoną posiadał ustrój rozdzielności majątkowej. Poprosił wówczas powoda P. K. (1) (wspólnika i partnera biznesowego) o wspólne zaciągnięcie kredytu.

Powodowi K. Ż. przedstawiono ofertę kredytu w walucie franka szwajcarskiego. Powód nie ubiegał się o kredyt złotówkowy z uwagi na korzystną ofertę zaproponowaną przez pracownika banku we frankach szwajcarskich. K. Ż. nie porównywał oferty pozwanego banku z ofertami innych banków.

Przedstawiciel poprzednika prawnego pozwanego banku przekonywał powodów o korzyściach kredytu waloryzowanego frankiem szwajcarskim, jednocześnie informując ich o stabilności tej waluty. Nie przedstawiono im symulacji kredytu czy też prognozy ryzyka kursowego na przyszłość. Nie poinformowano ich o ryzyku kursu waluty, nie tłumaczono mechanizmów waloryzacji, tylko wskazano, że jak kurs waluty będzie niższy, to rata kredytu zmaleje. Poinformowano ich, że rata kredytu może ulec zmianie, ale nie wspomniano nic o zmianie salda kredytu. Powodowie nie zostali poinformowani o możliwości zabezpieczenia się przed różnicą walutową.

13 marca 2007 r. powodowie zawarli w formie aktu notarialnego przedwstępłą umowę sprzedaży nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,0703 ha, dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą nr (...), stanowiącej własność H. F., M. K., T. K. i P. K. (2). Cena sprzedaży nieruchomości została oznaczona na kwotę 275.000 zł, przy czym powodowie uiszcili sprzedającym zadatek w kwocie 30.000 zł.

29 marca 2007 r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu na zakup domu jednorodzinnego położonego w P. przy ul. (...), na działce nr (...). Powodowie zawnioskowali o udzielenie im kredytu odpowiadającego kwocie 395.000 zł, wyrażonej w walucie franka szwajcarskiego.

W chwili składania wniosku kredytowego, powodowie prowadzili wspólnie działalność gospodarczą pod firmą: kebab.pl s.c. w P.. Powód P. K. (1) posiada wykształcenie średnie, a K. Ż. wykształcenie wyższe licencjackie. Wniosek kredytowy został złożony przez nich jako konsumentów, na cele nie związane z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą. Powodowie nie posiadali wiedzy na temat waluty franka szwajcarskiego.

Przed zawarciem umowy kredytu powodowie spotkali się raz z przedstawicielem poprzednika prawnego pozwanego banku. Nie przedłożono im projektu umowy kredytu do wglądu. Nie mieli także możliwości negocjowania warunków umowy. Powodowie działali w zaufaniu do banku.

Zdolność kredytowa powodów została ustalona na kwotę 667.000 zł.

Decyzją kredytową nr (...) z 23 kwietnia 2007 r. powodom został udzielony kredyt zgodnie z ich wnioskiem, tj. w kwocie 295.000 zł waloryzowany do (...), wynoszący na koniec 19 kwietnia 2007 r. 173.550,08 CHF.

25 kwietnia 2007 r. w P. zawarta została między stronami umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) (dalej: Umowa) w celu zakupu na rynku wtórnym działki nr (...) zabudowanej domem jednorodzinnym położonej przy ul. (...) w P. oraz pokrycie kosztów prac remontowych w przedmiotowej

nieruchomości (§ 1 ust. 1 Umowy). Jako kwotę kredytu wskazano 395.000 zł, a jako walutę waloryzacji podano (...) (§ 1 ust. 2 i 3 Umowy). Wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 19 kwietnia 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej B. (...) SA wynosi 173.550,08 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania Banku. Nadto wartość kredytu wyrażona w walucie obecnej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w Umowie (§ 1 ust. 3A Umowy). Okres kredytowania wynosił 348 miesięcy, a powodowie mieli go spłacać w równych ratach kapitałowo-odsetkowych 25. dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 4, 5 i 6 Umowy).

Kredyt miał być spłacony w 348 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Na dzień decyzji kredytowej oprocentowanie kredytu wynosiło 3,48%, a marża banku 1,20% (§ 1 ust. 4-5 i 7, 8 Umowy). Spłata zobowiązania została zabezpieczona wpisem hipoteki kaucyjnej do księgi wieczystej nabywanej nieruchomości w kwocie 592.500 zł (§ 3 ust. 1 Umowy). Kredyt miał zostać wypłacony w następujący sposób: kwota 245.000 zł w sposób określony w akcie notarialnym, a kwota 150.000 zł zgodnie z dyspozycją Kredytobiorcy z przeznaczeniem na następujące prace remontowe: fundamenty (osuszenie – wykonanie nowej izolacji wraz z dociepleniem ścian fundamentowych, założenie opaski drenażowej, wykonanie opaski betonowej budynku); ściany piwnic, stolarka zewnętrzna (okna, wrota, drzwi zewnętrzne); instalacje wewnętrzne – kanalizacyjna, c.o. i piec; roboty malarskie i glazura (§ 5 ust. 1 Umowy).

Bank udzielił Kredytobiorcy, kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1 w kwocie 395.000 zł waloryzowanego kursem kupna waluty (...) wg tabeli kursowej B. (...) S.A. Kwota kredytu wyrażona w walucie (...), miała zostać określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej B. (...) S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu (§ 7 ust. 1 Umowy).

Przedmiotowy kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, której wysokości w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt z 27 lutego 2007 r. wynosząca 2,23% powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 1,25% (§ 10 ust. 1 i 2 Umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału z odsetkami w miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłaty, który był załącznikiem do Umowy i jej integralną częścią (§ 11 ust. 1-2 Umowy). Raty kapitałowo – odsetkowe były spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej B. (...) S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50 (§ 11 ust. 4 Umowy).

Powodowie spłaty rat kapitału i odsetek od kredytu mieli dokonywać na wskazany w treści Umowy i prowadzony w M. rachunek poprzez wpłatę na niego gotówki lub przelew środków. Za dzień spłaty uznawany był dzień wpływu środków na rachunek kredytowy (§ 12A ust. 1 i 3 Umowy). Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty była przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej B. (...) S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 5 Umowy).

Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je zaakceptowali. Podali także, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotowego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 30 ust. 1 Umowy).

Zgodnie z obowiązującym w dniu zawarcia Umowy kredytowej regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M., wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana była w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej B. (...) SA na dzień spłaty. Wysokość raty odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej B. (...) SA na dzień spłaty (§ 23 ust. 2 i 3 regulaminu). W trakcie okresu kredytowania kredytobiorca mógł poprzez złożenie pisemnego wniosku w dowolnym czasie i dowolną ilość razy zmienić walutę, będącą podstawą waloryzowania kredytu. Przewalutowanie

kredytu odbywać się miało po kursie sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu według tabeli kursowej B. (...) SA (§ 33 ust. 1 i § 35 ust. 1 regulaminu).

27 kwietnia 2007 r. doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej sprzedaży oraz ustanowienia na rzecz poprzednika prawnego pozwanego banku hipoteki, na podstawie warunków i zasad wskazanych w przedwstępnej umowie sprzedaży. Powodowie nabyli nieruchomości w udziałach po 1/2 własności.

Na 10 maja 2007 r. sporządzony został harmonogram spłat kredytu powodów, w którym wskazano, że jego wysokość – wyrażona w walucie franka szwajcarskiego - to 177.163,31 CHF. Spłata kredytu została określona w walucie złotówkowej.

9 maja 2007 r. powód K. Ż. wniosł o wypłatę kredytu w dwóch transzach: na zakup działki na rynku wtórnym w kwocie 245.000 zł oraz na remont budynku mieszkalnego w kwocie 150.000 zł.

Kredyt powodów został wypłacony jednorazowo 10 maja 2007 r. w kwocie 395.000,02 zł, co stanowiło równowartość 177.161,83 CHF.

W okresie od 25 września 2009 r. do 29 sierpnia 2017 r. powodowie uiszcili na rzecz pozwanego tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych 210.580,03 zł. Powodowie kredyt spłacali w walucie PLN i nie mieli możliwości spłaty kredytu w walucie (...). Na wspólne konto powodowie wpłacali środki pieniężne na spłatę rat kredytowych.

W zakupionej nieruchomości miał tam mieszkać powód K. Ż. z rodziną, ale w budynku zamieszkiwał inny lokator. W chwili obecnej wartość przedmiotowej nieruchomości jest niższa niż wartość kredytu.

W 2014 r. powód P. K. (1) wystąpił ze spółki (...)pl i w jego miejsce wstąpiła żona K. M. Ż. (wcześniej D.). Po wystąpieniu P. K. (1) ze spółki cywilnej, nie korzystał on ze wspólnego firmowego rachunku bankowego, a środki pieniężne na spłatę kredytu przelewał na rachunek kredytowy.

4 sierpnia 2017 r. powodowie zawarli w formie aktu notarialnego umowę przeniesienia własności w zamian za zwolnienie z długu. Na podstawie tej umowy P. K. (1) przeniósł na K. Ż. cały przysługujący mu udział w prawie własności nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), dzielnica W., stanowiącej działkę nr (...) o obszarze 0,0703 ha, dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...) – w zamian za zwolnienie go zgodnie z art. 392 k.c. z obowiązku świadczenia na rzecz pozwanego banku, wynikającego z umowy nr (...) z 25 kwietnia 2007 r. (§ 3 w zw. z § 1 umowy). Powodowie oświadczyli, że przedmiotowa umowa stanowi całkowite rozliczenie z tytułu umowy kredytu, również w przypadku braku wyrażenia zgody przez bank na przejęcie długu z umowy kredytu, a także nie mają i nie będą mieć w przyszłości w stosunku do siebie żadnych roszczeń, w tym w szczególności z tytułu zmiany realnej wartości zadłużenia, różnic kursowych, wypłaty odszkodowania lub zwrotu nienależnego świadczenia w zakresie powstałym po dniu zawarcia tej umowy (§ 6 umowy).

Od chwili zawarcia umowy kredytu do sierpnia 2017 r. powodowie spłacali kredyt po połowie, przy czym płatności odbywały się także naprzemiennie, w ten sposób, że niektóre raty były w całości płatne przez jednego powoda, a inne przez drugiego powoda.

Pismem z 26 kwietnia 2018 r. powodowie m.in. wezwali pozwanego do zapłaty w terminie do 7 maja 2018 r. kwoty 85.066,14 zł tytułem różnicy pomiędzy sumą rat kapitałowo-odsetkowych pobranych od kredytobiorców w okresie od czerwca 2007 r. do sierpnia 2017 r., a sumą rat kapitałowo-odsetkowych, które rzeczywiście były należne bankowi z uwagi na brak indeksacji kredytu kursem franka szwajcarskiego. Powodowie zakwestionowali ważność umowy nr (...) z 25 kwietnia 2007 r. z uwagi na niedozwolone klauzule indeksacyjne. 30 kwietnia 2018 r. wezwanie zostało doręczone pozwanemu i pozostało ono bezskuteczne wobec powodów.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotowa umowa nie spełnia wymogów z art. 69 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia. Umowa nie zawiera istotnego, koniecznego elementu jakim jest wskazanie zasad określenia sposobu ustalenia salda kredytu w walucie indeksacji, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorcy – czyli zasad korzystania i zwrotu wykorzystanego kredytu. W tym stanie rzeczy przedmiotową Umowę zawartą między powodami a pozwanym należy uznać za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z wymogami prawa (art. 58 § 1 k.c.). Brak jest przy tym podstaw dla dokonania sanacji wadliwie zawartej umowy.

Niezależnie od powyższej podstawy uznania umowy za nieważną, umowa winna być oceniona jako nieważna również w efekcie jej oceny w świetle art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby powodowie mieli jakikolwiek wpływ na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy – powód K. Ż. wprost zeznał, że nie mogli oni nanosić żadnych poprawek. Podpisali oni umowę przygotowaną w całości przez bank. Kwestionowane klauzule indeksacyjne nie stanowiły zatem przedmiotu negocjacji między stronami. Nawet, jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego w postępowaniu w żaden sposób nie wykazano.

W doktrynie i orzecznictwie przedstawiane są różnorodne poglądy co do ustalenia czy klauzule indeksacyjne określają główne czy też poboczne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. W ocenie sądu przekonujące jest stwierdzenie, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują daną umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu. Zatem za klauzule określające świadczenie główne należy uznać zapisy umowy kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej kształtujące mechanizm indeksacji. W konsekwencji w ten sam sposób należy ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych. Skoro zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określane jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy.

Analizując zapisy przedmiotowej umowy stron, sąd uznał, że mechanizm waloryzacji określający główne świadczenie kredytobiorców nie został określony w sposób jednoznaczny. Dla celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. W realiach sprawy nie ma żadnych podstaw dla ustalenia, jakie było saldo kredytu na datę jego uruchomienia w (...) i jaki mechanizm miał doprowadzić do uzyskania tej kwoty, będącej następnie podstawą wyliczenia poszczególnych rat kredytowych. Zatem zapisy umowy kreujące klauzule indeksacyjne nie mogą być uznane jako jednoznaczne.

Postanowienia umowne, w których bank kształtując klauzulę indeksacyjną odwołuje się do własnych tabel kursów walut nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie, prostym i zrozumiałym językiem. Przyjmuje się bowiem, że wymogu przejrzystości warunków umowy nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Mając na uwadze słabszą pozycję konsumenta należy wymagać, by zapisy umowy

kształtujące mechanizm indeksacji zostały sformułowane w ten sposób, by w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsument był w stanie oszacować wynikające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Nie sposób przyjąć by odwołanie się przez bank do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy jednostronnie kształtowanych przez bank współczynników, spełniało te wymagania. W § 11 umowy dotyczącym spłaty kredytu przewidziano, że przeliczenie nastąpi według kursu (...) z tabeli kursów obowiązującej w banku. Sposób w jaki pozwany określał swoje tabele kursów nie mógł być znany powodowi w momencie zawierania umowy. Był to proces skomplikowany, polegający na wykonaniu kilku czynności analitycznych, a w efekcie niemożliwy do przeprowadzenia czy nawet zrozumienia go przez powodów.

Konsument na podstawie tak ukształtowanych zasad nie miał żadnej możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursu (...) przez bank i ich weryfikacji. W szczególności nie było wiadomym, w jaki sposób bank miał ustalać kursy w tabeli i na jakich konkretnych czynnikach się przy tym opierał. Wobec powyższego, stwierdzić należało, że takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego nie tylko naruszało zasadę równorzędności stron poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorcy – ale także kształtowało zobowiązanie kredytobiorcy w sposób uniemożliwiający jego weryfikację, który nie może być uznany za niejednoznaczny. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy także uznać uprawnienie banku do zmiany w ciągu danego dnia kursu waluty.

W ocenie sądu, pozwany bank nie sprostął ciężącemu na nim obowiązкови wykazania, że przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym, a w szczególności, że przedstawił mu symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Nie wykazano, że wytłumaczono klientowi znaczenia poszczególnych postanowień umowy, w tym znaczenia terminów: „waloryzacja”, „kurs”, czy „tabela kursów”. Umowa i związane z nią ogólne warunki udzielania kredytów nie zawierają żadnych zapisów pozwalających ustalić i zweryfikować zasady tworzenia przez bank własnych tabel kursów walut. To na banku jako profesjonalście (art. 355 § 2 k.c.) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Sam fakt obowiązywania w banku określonych procedur nie przesądza o tym, że w istocie tak było. Konieczne jest udowodnienie, że w tym konkretnym przypadku rzeczywiście doszło do zawarcia umowy w sposób zgodny z dobrymi obyczajami.

Niejednoznaczne opisanie w umowie mechanizmu waloryzacji kształtującego główne świadczenia stron, nadanie bankowi mocą umowy nieusprawiedliwionej przewagi polegającej na prawie jednostronnego, dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań konsumenta oraz ukształtowanie i przedstawienie zapisów umowy w sposób uniemożliwiający pełne zrozumienie przez kredytobiorcę istoty i skutków umowy należy zakwalifikować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami w konsekwencji stanowiące rażące naruszenie interesów konsumenta.

W ocenie Sądu, charakter abuzywny mają następujące postanowienia umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawartej 25 kwietnia 2007 r. między stronami:

1. § 1 ust. 3 umowy w zakresie, w jakim przewiduje waloryzację kredytu kursem (...);
2. § 1 ust. 3 A Umowy w zakresie w jakim pozwany udziela kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem kupna waluty (...) według tabeli kursowej pozwanego;
3. § 11 ust. 1 i 2 umowy w zakresie w jakim przewiduje określenie harmonogramu spłaty kredytu, który określony jest w (...);
4. § 11 ust. 4 umowy w zakresie w jakim raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim przeliczeniu ich według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego na dzień spłaty.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu do waluty obcej jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem. Klauzule abuzywne przestają

wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego.

W przypadku wyeliminowania niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji dochodzi do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką (...). Wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Eliminacja abuzywnych postanowień kreujących klauzule indeksacyjne nie może prowadzić do sytuacji, w której pozostała w mocy część umowy zostaje utrzymana jako stosunek prawny o zupełnie odmiennym charakterze bez mechanizmu indeksacji i z zupełnie wyeliminowanym ryzykiem kursowym. Tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy traci swój cel i znaczenie gospodarcze, co skutkować musi stwierdzeniem nieważności całej umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c.

Dyrektywa (...) przewiduje w art. 6 ust. 1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Wypełnienie luki po wyeliminowanych niedozwolonych postanowieniach zależne jest od woli konsumenta. Dopiero zagrożenie interesów konsumenta i brak jego woli co do unieważnienia całej umowy otwiera drogę do zastąpienia usuniętych postanowień innymi rozwiązaniami wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją one w danym porządku prawnym.

Strona powodowa konsekwentnie w całym postępowaniu wносиła o stwierdzenie nieważności umowy stron. Nadto luka spowodowana bezskutecznością pewnych postanowień może zostać wypełniona przez odpowiednie przepisy o charakterze dyspozytywnym. Dziać się tak może jednak jedynie wówczas, gdy istnieją w systemie obowiązującego prawa przepisy, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za niedozwolone. W innych przypadkach luka powstała w treści wzorca nie może zostać uzupełniona w powyższy sposób.

W polskim systemie prawnym brak jest jednak przepisów, które pozwalałyby zapłacić powstałą w stosunku między stronami lukę. L. tej, w postaci braku jasnych reguł określających sposób kształtowania kursów walut stanowiących podstawę indeksacji nie dopełniła w szczególności ustawa o zmianie ustawy Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984) tzw. ustawa antyspreadowa. Ustawa ta nie zawiera w tym zakresie rozstrzygnięć, które wprost mogłyby zastąpić abuzywny zapis umowy kredytowej łączącej strony.

Powyższe prowadzi do wniosku, że dopełnienie luki powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez bank klauzuli abuzywnej w zakresie regulacji warunków ustalania kursów waluty obcej poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych nie było możliwe.

Niezależnie od powyższego należy uznać, że umowa nr (...) z 25 kwietnia 2007 r. po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych, nie może dalej obowiązywać i wywoływać w niej określonych skutków prawnych z uwagi na brak możliwości zastąpienia kredytu w (...) kredytem w PLN na bazie stopy referencyjnej (...). Kierując się prawami gospodarki rynkowej, stwierdzić należy, że (...) jest nierozzerwalnie związany ze szwajcarską, ale nie z polską walutą i konstrukcja kredyt w PLN plus marża oparta na (...) jest ekonomicznie niemożliwa. Ponadto taka konstrukcja jest sprzeczna z prawem unijnym, albowiem wymaga się, aby indeks był przypisany do danej waluty. (...) wyznaczany jest dla pięciu walut ((...), (...), (...), (...), J.), wśród których nie ma polskiej złotówki. (Stanowisko ekspertów Europejskiego Kongresu (...) w sprawie ryzyka systemowego kredytów frankowych).

Dodatkowo żądając ustalenia nieważności przedmiotowej umowy strona powodowa niewątpliwie ma interes prawny w dochodzeniu tego roszczenia. Fakt czy powodowie są związani przedmiotową umową rzutuje na ich obowiązki związane z jej wykonywaniem, w szczególności w zakresie spłat rat kredytowych (aktualnie powoda K. Ż.). Nadto usunięcie niepewności co do oceny prawnej umowy jest właściwym interesem prawnym w żądaniu ustalenia istnienia stosunku prawnego wiążącego strony i jego treści.

Konsekwencją powyższego jest uznanie, że postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną *ex tunc*. Oznacza to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i 385¹ k.c. ustalił, że łącząca strony umowa jest nieważna w całości. Powodowie wyrazili zgodę na uznanie umowy za nieważną i są w pełni świadomi konsekwencji z tego faktu wynikających.

Powodowie wnosili o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego: w częściach równych, tj. po 1/2 z kwoty 79.668,14 zł (tj. po 39.834,07 zł) dla każdego z powodów, tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego od powodów środków w okresie od 25 września 2009 r. do 29 sierpnia 2017 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 8 maja 2018 r. do dnia zapłaty. Powyższe świadczenia w ocenie powodów stanowią świadczenia nienależne i jako takie podlegają zwrotowi (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.).

Na skutek dokonanej oceny, że Umowa jest nieważna, mamy do czynienia z nienależnym świadczeniem kredytobiorcy na rzecz banku (art. 410 § 2 k.c.). Powodowie w okresie od 25 września 2009 r. do 29 sierpnia 2017 r. wpłacili na rzecz pozwanego z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 210.580,03 zł. Skoro powodowie mogli domagać się całej kwoty, którą uiszcili na rzecz pozwanego z tytułu spłaty nieważnej umowy kredytu, to tym bardziej mogli domagać się kwoty mniejszej, tj. łącznie 79.668,14 zł (po 39.834,07 zł).

Sąd uznał, że podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia jest w całości bezskuteczny.

Wobec tego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda P. K. (1) 39.834,07 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 8 maja 2018 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powoda K. Ż. 39.834,07 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 8 maja 2018 r. do dnia zapłaty (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.). Powodowie jako wspólni znajomi i wspólnicy prowadzonej przez nich działalności gospodarczej zawarli umowę kredytu na zakup nieruchomości na cele mieszkaniowe jednego z nich. Raty kredytu były spłacane przez nich po połowie. Nadto powodowie zawarli 4 sierpnia 2017 r. porozumienie w formie aktu notarialnego – umowę przeniesienia własności nieruchomości w zamian za zwolnienie z długu. Na podstawie tej umowy, powodowie dokonali rozliczenia umowy kredytu z 25 kwietnia 2007 r. i w sprawie domagali się świadczenia pieniężnego od pozwanego do chwili zawarcia tego porozumienia. Dlatego też na podstawie art. 379 k.c. świadczenia spełnione przez powodów do sierpnia 2017 r., należało zasądzić na rzecz każdego z nich oddzielnie, w częściach równych.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. W wezwaniu do zapłaty powodowie wskazali, że świadczenie przez pozwanego winno zostać spełnione w terminie do 7 maja 2018 r. Pozwany wezwanie odebrał 30 kwietnia 2018 r. i nie uregulował wobec powodów płatności w zakreślonym przez nich terminie. Zatem od 8 maja 2018 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżył go w całości. Pozwany zarzucał rozstrzygnięciu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik postępowania, tj.:

a) art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez:

- nieuzasadnione przyjęcie, że strona powodowa udowodniła, że kwestionowane przez nią postanowienia umowne spełniają przesłanki abuzywności, tj. że są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz że rażąco naruszają ich interesy, podczas gdy powodowie nie zaoferowali na tę okoliczność żadnego dowodu, poza odwołaniem się do literalnego brzmienia spornych postanowień umownych oraz do motywów orzeczeń sądów powszechnych oraz Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nie zastępuje dowodu w sprawie;
- nieuzasadnione przyjęcie, że strona powodowa udowodniła wysokość dochodzonego roszczenia, tj. że każdemu z powodów przysługuje po 39.834,07 zł tytułem tzw. nienależnego świadczenia w sytuacji, gdy jedynym dowodem zaoferowanym dla wykazania zasadności roszczeń są twierdzenia tylko jednego z powodów - K. Ż., nie zweryfikowane żadnymi innymi dowodami, nadto pozostające w sprzeczności z treścią twierdzeń powodów zawartych w piśmie procesowym z dnia 25 marca 2020 r. z którego wynika, że powodowie nie byli w stanie w sposób precyzyjny określić zakresu spełnianych przez nich świadczeń, tj. rzeczywistego równego udziału powodów w spłatach kredytu, a z zeznań jednego tylko z powodów jakim Sąd I instancji nadał przymiot wiarygodności wynika, że co najmniej od roku 2016, a więc za okres objęty sporem powód K. Ż. spłacał wyłącznie sam zaciągnięty w pozwanym banku kredytu;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez:

- zaniechanie dokonania wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie w ustaleniach faktycznych sprawy okoliczności wynikających z dokumentów przedłożonych przez pozwanego, tj.: wykresów obrazujących porównanie kursów pozwanego banku z kursami konkurencyjnych banków komercyjnych oraz z kursami (...), z których wynikały okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy a mianowicie rynkowości kursów walut z tabeli pozwanego banku, jak również korelacji kursów pozwanego banku z kursami NBP, co potwierdza, że bank nie miał dowolności w ustalaniu kursów walut, a zapisy umowne odsyłające do tabel kursowych nie przyznają pozwanemu prawa do dowolnego kształtowania kursów walut, a tym samym nie oddziałują negatywnie na sytuację powodów, tym bardziej nie naruszają jego interesów w stopniu rażącym;
- zaniechanie dokonania wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji czynienie ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny ze zgromadzonym materiałem dowodowym, tj.: z ekspertyzy „Tabela kursowa (...) oraz analiza porównawcza” z czerwca 2016r. sporządzonej przez dr hab. A. R., byłego doradcę Prezesa (...) pisma okólnego nr (...) wraz z załącznikiem do ww. pisma okólnego - Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów, pisma okólnego nr (...) wraz z załącznikiem Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów, oraz wzoru aneksu do umowy kredytu, z ogleńdin zawartości płyty CD, raportu Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pt. Raport dotyczący spreadów z września 2009 r., uchwały zarządu (...) nr 51/2002 r. z dnia 23.09.2002 r. w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych, tabeli pn. „Bilans kredytów walutowych oraz spread dla (...)” opracowanej na podstawie danych uzyskanych ze Z. (...), pisma pozwanego banku z dnia 13 kwietnia 2015 r. skierowanego do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotyczącego wyjaśnień złożonych przez Bank na wystąpienie (...)w sprawie kredytów waloryzowanych kursem (...), podczas gdy z dowodów tych wynikało, że pozwany bank nie mógł i nie ustalał kursów w sposób dowolny, metodyka ustalania kursów była weryfikowalna (poprzez sposób ustalania kursów oparty na przenoszeniu kursów średnich z serwisów (...)), zasady ustalania spreadów także były weryfikowalne i pozbawione dowolności, a nadto pozytywnie ocenione przez Prezesa UOKiK-u, informacje o ryzyku kursowych i kursach walut były powszechnie dostępne (także dla powodów), a pozwany wprowadził do umowy powodów do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji już w 2009 r.,

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, oceny dowodu z zeznań powoda K. Ż., jako wiarygodnych i prawdziwych w sytuacji w której te zeznania (dowód z zeznań drugiego z powodów P. K. (1) został przez Sąd pominięty wobec niestawiennictwa ww. powoda

na termin rozprawy) pozostają w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności ze złożonym przez powodów oświadczeniem o zapoznaniu się z ryzykiem walutowym zawartym w § 30 umowy kredytu, a także w zakresie braku możliwości spłaty kredytu przez powodów bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, a zatem z pominięciem kursów stosowanych przez powodów, w sytuacji, w której pozwany bank wprowadził możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji od 2009 r., a decyzja co do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji pozostawała wyłącznie po stronie powodów, a sama możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu wynikały z dokumentów złożonych przez pozwanego w charakterze dowodu;

d) art. 278 k.p.c. poprzez zastąpienie rzetelnej analizy materiału dowodowego własnymi wnioskami i oceną w granicach własnego postrzegania okoliczności faktycznych sprawy przez skład orzekający, w sytuacji, w której ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wymagała dla miarodajności i poprawności wyprowadzanych wniosków, w tym w zakresie dokonanej oceny dowodów, zasięgnięcia przez Sąd I instancji informacji specjalnych co do faktycznej możliwości dowolnego (arbitralnego) kształtowania wysokości kursów walut w tabeli kursowej pozwanego banku, tj. ewentualnego dopuszczenia przez Sąd przed autorytatywnym podjęciem arbitralnego w zaistniałych okolicznościach rozstrzygnięcia co do skutków postanowienia § 1 ust. 3A umowy oraz § 11 ust. 4 (postanowienia te są wprost kwestionowane przez powodów) dowodu z opinii biegłego sądowego ze stosownej specjalności na okoliczności, które Sądowi I instancji były niezbędne do wypowiedzenia się co do zgromadzonego materiału, możliwości wyprowadzenia wniosków na jego podstawie prowadzących do rozstrzygnięcia, zasadności pominięcia okoliczności wynikających z pominiętych w sprawie dowodów, jak i możliwości wywierania przez te okoliczności, m.in. w wykazywanych przez pozwanego okresach, wpływu na wysokość oprocentowania kredytu w kierunku i w stopniu dowodzonym przez pozwanego oraz ocenę czy stosowane przez pozwany bank kursy (...) były dowolne;

e) art. 299 § 1 k.p.c. poprzez przydanie dowodowi z przesłuchania strony kluczowego znaczenia przy ustalaniu okoliczności faktycznych sprawy, jak i przy ocenie zasadności roszczenia, tj. wystąpienia przesłanek abuzywności, w tym przesłanki rażącego naruszenia interesów powodów, jak i w zakresie informacji o ryzyku kursowym udzielonych powodom na etapie procedury kredytowej, podczas gdy dowód z przesłuchania strony ma charakter subsydiarny względem innych środków dowodowych znanych procedurze cywilnej i winien zostać przeprowadzony dopiero po ich wyczerpaniu, a nadto w okolicznościach sprawy dowód z przesłuchania powodów był sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z treścią zgromadzonych dokumentów, a zatem nie korzystał z przymiotu wiarygodności i nie mógł stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie, ani też podstawy uwzględnienia powództwa;

f) art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie niezgodnie z żądaniem pozwu, względnie ponad żądanie pozwu, tj. zasądzenie żądanych kwot z tytułu rozliczenia z nieważnej umowy, w okolicznościach, w których powodowie dochodzili roszczenia o zapłatę tytułem tzw. nadpłat, a zatem roszczenie wywodzili z takiej podstawy faktycznej, której podstawą jest ważna umowa łącząca strony, zaś nie zgłaszali obok ww. roszczenia procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji skonkretyzowanego w rozumieniu art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. roszczenia ewentualnego względnie alternatywnego, jakie wywodzone byłoby z podstawy faktycznej zakładającej nieobowiązywanie w ogóle umowy między stronami (nieważności umowy);

g) art. 327¹ §1 k.p.c. poprzez doprowadzenie do rozbieżności pomiędzy treścią uzasadnienia wyroku, a sentencją rozstrzygnięcia sądu polegającą na tym, że z treści uzasadnieniu wyroku wynika, że Sąd (...) na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i 385¹ k.c. ustalił, że łącząca strony umowa jest nieważna w całości(...), podczas gdy powodowie na żadnym etapie postępowania nie formułowali żądania opartego na podstawie ad. 189 k.p.c. a jedynie w uzasadnieniu pozwu, a nie w petitum pozwu wskazywali na potencjalną możliwość uznania przedmiotowej umowy lub jej poszczególnych postanowień za nieważne, nie formułując jednak na tej podstawie żadnego skonkretyzowanego żądania;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w dacie zawarcia umowy istniał obowiązek ujęcia w umowie kredytu przesłanek ustalania kursów o treści tożsamej z regulacją wprowadzoną dopiero w 2012 r. przepisem art 69 ust. 2 pkt 4a ustawą z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, zwaną ustawą antyspreadową do prawa bankowego;

b) art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. w zw. z art. 353 § 1 k.c. poprzez zaniechanie dokonania wykładni oświadczeń woli stron umowy w zakresie rzeczywistej woli stron co do ukształtowania wzajemnych praw i obowiązków stron wynikających z umowy kredytu oraz dokonanie oceny wyłącznie literalnej treści umowy kredytu, podczas gdy ocena ważności i skuteczności dokonanej przez strony czynności prawnej nie może abstrahować od ogólnych reguł rządzących prawem zobowiązań, w tym reguły wykładni oświadczeń woli stron, czy też uwzględniania skutków czynności;

c) art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 353 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr. bank. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach sprawy będące skutkiem błędnego ustalenia, że strony postępowania nie określiły w umowie kredytu zasad sposobu ustalenia salda kredytu w walucie indeksacji, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorcy, czyli zasad korzystania i zwrotu wykorzystanego kredytu, czyli de facto głównych świadczeń stron, podczas gdy umowa kredytu stanowiąca przedmiot postępowania określa zarówno świadczenia banku na rzecz kredytobiorców, jak i świadczenia kredytobiorców na rzecz banku, w tym, co o świadczeń przyszłych, także oznaczenie kryteriów pozwalających na ustalenie ich rozmiaru najpóźniej w momencie ich spełnienia, a zatem brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu z powołaniem na argument nieokreślenia głównych świadczeń stron;

d) art. 111 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 1 w zw. z art. 5 ust. 2 pkt 7 ustawy Prawo bankowe poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pozwany miał pełną dowolność w zakresie sposobów ustalania kursów walut, podczas gdy z powołanych przepisów wynika, że banki, jako instytucje działające na podstawie i w granicach ustawy prawo bankowe miały obowiązek dokonywania transakcji z udziałem waluty, wyłącznie w oparciu o kursy publikowane we własnych tabelach kursowych i sposób ustalania kursów walut był ograniczony, a nadto kontrolowany przez organy i instytucje powołane do kontroli i nadzoru nad działalnością bankową, a postanowienie umowy, w zakresie w jakim odsyła do tabeli kursowej banku stanowi odwzorowanie przepisu ustawy i nie podlega kontroli;

e) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na:

- przyjęciu, że o ziszczeniu się przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta świadczy okoliczność jakiegokolwiek nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków pomiędzy stronami umowy, tj. w okolicznościach sprawy, wykonywania przez bank uprawnienia do stosowania własnych kursów walut ogłaszanych w tabeli kursowej oraz wpływania na wartość zobowiązania kredytobiorcy, podczas gdy istnieje konieczność ustalenia, czy w oparciu o uwarunkowania rynkowe, jak i kontekst społeczno-gospodarczy w chwili zawarcia umowy kredytu, owa nierównowaga ma prawnie relewantne znaczenie dla konsumenta;
- nieprawidłowej interpretacji pojęcia rażącego naruszenia interesu konsumenta poprzez brak rozważenia, czy w tej konkretnej sprawie doszło do rażącego naruszenia interesu powodów jako kredytobiorców, w tym interesu ekonomicznego z uwagi na to, że Sąd I instancji w zasadzie ograniczył się do oceny hipotetycznego naruszenia interesów konsumenta, oceniając wyłącznie treść kwestionowanych postanowień umowy kredytu, bez uwzględniania okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu, a jeśli chodzi o interes ekonomiczny powodów z pominięciem jakichkolwiek okoliczności dotyczących zawarcia umowy, w tym ujmowanej obiektywnie, a posiadanej przez powodów wiedzy co do produktu zaoferowanego mu przez pozwany bank (wzorzec przeciętnego konsumenta), wysokości kursów stosowanych przez pozwany bank i sposobu ich ustalania, nieodbiegania tych kursów od kursów rynkowych i kursów Narodowego Banku Polskiego, a więc bez rozważenia czy ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w spornych klauzulach spowodowało po stronie

powodów powstanie szkody oraz z pominięciem interesu pozwanego banku, którego Sąd nie wziął pod uwagę w najmniejszym stopniu;

f) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że o spełnieniu przesłanki sprzeczności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami świadczy niedopełnienie przez przedsiębiorcę obowiązków informacyjnych, których zakres wyznaczany jest ex post w stosunku do momentu zawarcia umowy kredytu i przez pryzmat okoliczności faktycznych oraz z uwzględnieniem dorobku orzecznictwa znanych dopiero w chwili orzekania, jak również bez konieczności ustalenia możliwości poznawczych konsumenta w okolicznościach konkretnej sprawy, podczas gdy prawidłowa ocena dopełnienia przez przedsiębiorcę obowiązków informacyjnych względem konsumenta, dokonywana w ramach badania przesłanki sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami, winna odwoływać się do zakresu informacji, których udzielenia można było od niego racjonalnie oczekiwać w otoczeniu społeczno-gospodarczym z momentu zawarcia umowy kredytu, przy jednoczesnym rozważeniu wiedzy i zdolności poznawczych jakimi dysponował konsument w okolicznościach konkretnej sprawy,

g) art. 385² k.c. poprzez jego niezastosowanie i sprowadzenie oceny przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami, jak i przesłanki rażącego naruszenia interesów powodów do literalnego brzmienia kwestionowanych postanowień umownych, bez uwzględnienia okoliczności zawarcia umowy w sprawie, w tym bez uwzględnienia otoczenia społeczno-gospodarczego z chwili zawarcia umowy kredytu, jak i z pominięciem zwyczajów i zasad panujących na rynkach finansowych, a w konsekwencji dokonanie błędnej i powierzchownej oceny wystąpienia przesłanek abuzywności w okolicznościach sprawy, podczas gdy Sąd rozpoznający zarzut niedozwolonego charakteru postanowień umownych obowiązany jest rozpoznać tenże zarzut z uwzględnieniem okoliczności sprawy, bowiem dopiero wówczas możliwa staje się ocena, czy w sprawie występuje nierównowaga praw i obowiązków stron, ale taka, która jest znacząca i prawnie relewantna względem pozycji konsumenta, jak również pozwala zrealizować w pełni cel Dyrektywy Rady 93/13/EWG, tzn. zapewnić konsumentowi ochronę przy równoczesnym poszanowaniu interesów przedsiębiorcy, nie doprowadzając w sposób nieuzasadniony do uprzywilejowania konsumenta;

h) art. 385¹ k.c. w związku z art. 3 ust.1 oraz art. 4 ust.1 dyrektywy Rady (...)z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz art. 385² k.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w ramach kontroli indywidualnej postanowienia umownego pod kątem jego abuzywności nie jest konieczne dowodzenie przez powodów przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, czyli kwalifikowanej postaci naruszenia oraz nie jest konieczne badanie przez Sąd sytuacji konsumenta ukształtowanej w oparciu o obowiązujące przepisy prawa z pominięciem spornych postanowień umowy kredytu w porównaniu do sytuacji, w której znajduje się on przy obowiązywaniu tej klauzuli w umowie;

i) art. 385¹ k.c. w zw. z art. art. 6 dyrektywy EWG (...)w zw. z art. 95 k.c. oraz w zw. 91 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu umowy kredytu za nieważną i przyjęciu, że powodowie domagając się unieważnienia umowy kredytu byli świadomi konsekwencji uznania nieważności umowy, podczas gdy strona powodowa nie została pouczona w sposób należyty o konsekwencjach nieważności umowy i nie został zbadany jej stan rozumienia tych konsekwencji, a samo formalne pouczenie, nie realizuje tej dyspozycji;

j) art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady (...) z dnia 5 kwietnia 1993 r w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95 z 21.4.1993) poprzez wadliwą wykładnię pojęcia „główne świadczenia stron” i w konsekwencji uznanie, że sporne postanowienia umowy odsyłające do tabel kursowych, określają główny przedmiot umowy kredytu, podczas gdy z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika obowiązek każdorazowej indywidualnej oceny tego, czy warunek umowy określa główny przedmiot umowy przy jednoczesnym obowiązku przyjęcia wykładni zawężającej to pojęcie, jako wyjątku od generalnej zasady, że ocenie przez pryzmat przesłanek abuzywności podlegają wszystkie postanowienia umów;

k) art. 385⁽¹⁾ k.c. oraz art. 385⁽²⁾ k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. art. 3 Dyrektywy Rady (...) w oraz zw. z art. 6 Dyrektywy Rady (...) poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na utożsamieniu pojęcia „postanowienie

umowy o którym mowa w powołanych przepisach”, z jednostką redakcyjną umowy, nie zaś z treścią normatywną jaka płynie z danej jednostki redakcyjnej umowy, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego przekonania, że na skutek uznania kwestionowanych postanowień umownych odnoszących się do tabeli kursowej pozwanego banku za niedozwolone, z umowy należy „usnąć” całe jednostki redakcyjne odnoszące się do mechanizmu waloryzacji, pozbawiając tym samym umowę kredytu jej indeksowanego charakteru, jak również ryzyka kursowego, podczas gdy prawidłowa wykładania powołanych przepisów winna prowadzić do konkluzji, że ewentualna abuzywność kwestionowanych postanowień ogranicza się wyłącznie do tej treści normatywnej postanowienia, która umożliwia dokonywanie przeliczeń według kursu waluty z tabeli kursowej pozwanego banku, zaś w pozostałym zakresie postanowienia te są wiążące dla powodów i nie podlegają „usunięciu” w całości z umowy kredytu, a zatem umowa kredytu w dalszym ciągu zachowuje swój waloryzowany charakter, jak i nadal związane jest z nią ryzyko kursowe;

l) art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. oraz art. 385⁽²⁾ k.c. w zw. z art. 3 Dyrektywy Rady (...) w zw. z art. 6 Dyrektywy Rady (...) oraz w zw. z art. 353⁽¹⁾ k.c. poprzez ich błędną wykładnię co do zakresu ewentualnej abuzywności postanowienia umownego, polegającą na uznaniu, że owa abuzywność „rozciąga się” nie tylko na niedozwoloną treść normatywną postanowienia, ale na całą jednostkę redakcyjną w której jest ono ujęte, a w konsekwencji przyjęcie, że „usunięcie” z umowy kredytu postanowień dotkniętych abuzywnością prowadzi do pozbawienia umowy kredytu jej indeksowanego charakteru, jak i ryzyka kursowego z nią związanego, podczas gdy prawidłowa wykładnia winna prowadzić do wniosku, że po wyłączeniu z umowy kredytu niedozwolonych postanowień umownych, umowa ta nadal ma charakter waloryzowany i nadal związane jest z nią ryzyko kursowe, zaś nieokreślony pozostaje wyłącznie sposób określania kursu walut do której kredyt jest indeksowany;

m) art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 § 1 i § 3 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady (...) z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że skutkiem ewentualnie nawet stwierdzonej abuzywności postanowienia umowy jest stwierdzenie nieważności postanowienia, a zwłaszcza jego usunięcie z umowy i niezasadne przyjęcie, że na gruncie przepisów prawa polskiego i implementacji prawa wspólnotowego (ww. Dyrektywy) skutkiem zastosowania czy ocen dokonywanych na gruncie art. 385¹ k.c. umowy może być nieważność umowy, zwłaszcza ex tunc z powodu jej sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa w wyniku traktowania poszczególnych zapisów jak usunięte z umowy (nie zamieszczone w treści umowy), względnie wystąpienie stanu określanego jako niewykonalność umowy na skutek braku jej postanowień określających waloryzację kredytu kursem waluty obcej, co dotyczy zwłaszcza oceny § 1 ust.3 i 3A i § 11 ust. 5 umowy dokonanej przez Sąd I instancji;

n) art. 358 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy umowa kredytu po wyłączeniu z niej niedozwolonych postanowień umownych nadal pozostaje umową kredytu indeksowanego kursem waluty (...), a nieokreślony pozostaje wyłącznie sposób określania tego kursu, zaś w tym zakresie zastosowanie winien znaleźć właśnie art. 358 § 2 k.c.. jako przepis dyspozytywny, stosowany w zakresie nieuregulowanym przez strony stosunku prawnego;

o) art. 32 w zw. z art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o (...) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że uznanie postanowień umowy za abuzywne prowadzi w istocie do unieważnienia umowy kredytu podczas gdy jego zastosowanie powinno doprowadzić Sąd do przekonania, że istniała podstawa normatywna do ustalenia sposobu wykonywania umowy po stwierdzeniu bezskuteczności postanowień odnoszących się do przeliczeń kursowych wedle tabel kursowych pozwanego banku, a jego zastosowanie winno doprowadzić Sąd do przyjęcia, że nawet w razie bezskuteczności postanowień odnoszących się do tabel kursowych umowa jest ważna i wykonalna, w oparciu o normę prawną istniejącą w dacie zawarcia umowy;

p) art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie zwłaszcza przy uwzględnieniu faktu, że pozwany uprzednio wypłacił kwotę kredytu na rzecz powodów (dokonał przesunięcia majątkowego kosztem majątku banku do majątku powodów), co wobec zgłoszonego żądania zasądzenia zwrotu kwot świadczonych tytułem spłaty kredytu, uzasadniało zastosowanie art. 411 § 2 k.c.

q) art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, poprzez zasądzenie zwrotu kosztów procesu na rzecz każdego z powodów będącego współuczestnikiem sporu, przy zachodzącym w sprawie między powodami współuczestnictwie materialnym.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i 2 poprzez oddalenie powództwa w całości; w punkcie 3 poprzez zasądzenie kosztów procesu od powodów na rzecz pozwanego według norm przepisanych; zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny, zważył co następuje:

Apelacja w ostatecznym rezultacie nie zasługiwała, co do zasady, na uwzględnienie, jakkolwiek można podzielić część podniesionych w niej zarzutów o charakterze materialnoprawnym.

Na wstępie należy zasygnalizować, że, z uwagi na preferowaną przez pozwanego rozbudowaną formę prezentowania zarzutów apelacyjnych, zostaną one poddane ocenie w sposób syntetyczny (por. art. 327¹ § 2 kpc).

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w przekonujący sposób podważone w apelacji, w ramach podniesionych w niej zarzutów procesowych, w szczególności naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Sprowadzają się one do przedstawienia przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną ocenę mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające do skutecznego postawienia zarzutów błędnych ustaleń faktycznych, sprzeczności tych ustaleń z materiałem dowodowym, czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176), co w realiach sprawy nie miało miejsca.

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem, jak w rozpoznawanej sprawie, z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Analiza omawianych zarzutów prowadzi jednak do wniosku, że w istocie nie tyle odnoszą się one do ustaleń faktycznych, ale raczej stanowią próbę zakwestionowania poprawności przeprowadzonego przez sąd orzekający procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy, co należy do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego.

Można jedynie w pełni podzielić ustalenie sądu I instancji, zgodnie z którym nie doszło do uzgodnienia z powodami indywidualnie postanowień zakwestionowanej klauzuli walutowej, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 kc.

W tym zakresie argumentację zawartą w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, co zwalnia z konieczności jej powtarzania na potrzeby niniejszego uzasadnienia.

Nie do zaakceptowania jest stanowisko apelującego, zgodnie z którym dla przyjęcia „indywidualnego uzgodnienia” wystarczające było złożenie przez kredytobiorcę oświadczenia o wyborze kredytu indeksowanego do waluty obcej (...) jako jednej z form oferowanego przez bank kredytowania (zob. bliżej np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

Nie doszło także do naruszenia przez sąd orzekający innych przepisów procedury cywilnej.

W szczególności, przy przyjętej przez Sąd Okręgowy koncepcji prawnej rozstrzygnięcia, z oczywistych przyczyn zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny księgowości i finansów.

Nie miała także istotnego znaczenia treść oferowanych przez pozwanego na załączonej płycie CD dokumentów w postaci opracowań i analiz o charakterze ekonomicznym i finansowym, jako dotycząca zagadnień o charakterze ogólnym, luźno jedynie związanych z okolicznościami faktycznymi rozpoznawanej sprawy.

Sąd Okręgowy nie wykroczył także, co oczywiste, ponad żądania powództwa, w rozumieniu art. 321 kpc.

Pomijając okoliczność, że powodowie już w pozwie powoływali się na abuzywność **wszystkich postanowień umowy kredytu, związanych z waloryzacją do waluty obcej**, a nie tylko jej § 1 ust. 3A i § 11 ust. 4 (por. str. 7 pozwu), to kwestia ta, a także jej wpływ na ważność umowy, należały do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego, co sąd orzekający uwzględnił z urzędu, niezależnie od stanowiska stron procesu.

Dodać można, że ostatecznie sąd I instancji przyjął nieważność umowy jedynie jako przesłankę materialnoprawną rozstrzygnięcia i w ogóle nie rozpoznawał roszczeń powództwa na podstawie przepisu art. 189 kpc.

Nie popełnił także Sąd Okręgowy błędu, pomijając dowód z przesłuchania jednego z powodów w charakterze strony.

Decyzja taka znajdowała oparcie w treści przepisu art. 302 § 1 zd. 2 kpc.

Niezależnie od tego, pozwany w odpowiednim czasie nie zgłosił zastrzeżenia do wydanego w tym zakresie, na rozprawie w dniu 11 marca 2020 r., postanowienia, przez co utracił prawo do wskazywania tej czynności w apelacji jako uchybienia procesowego (art. 162 § 2 kpc).

Natomiast nie można w pełni zaakceptować dokonanej przez Sąd Okręgowy analizy i oceny prawnej prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Nie sposób przede wszystkim przyjąć, aby zawarta przez strony umowa kredytu była nieważna ipso iure, od samego początku, na podstawie przepisów art. 58 § 1 kc w zw. z art. 353¹ kc, z uwagi na brak w niej niezbędnych elementów przedmiotowych (essentialia negotii) konstruujących umowę kredytu w rozumieniu przepisów art. 69 prawa bankowego.

W judykaturze przesądzone zostało, że, także w dacie podpisania przedmiotowej umowy, zawieranie umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do walut obcych było prawnie dopuszczalne, jako nie naruszające zasady

swobody kształtowania zobowiązania umownego, wynikającej z art. 353¹ kc (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie IV CSK 377/10, LEX nr 1107000, z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, OSNC, z. 11 z 2016 r., poz. 134, z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC, z. 7-8 z 2018 r., poz. 79 itp.).

Zastosowanie klauzuli denominacyjnej czy indeksacyjnej nie powoduje bowiem, per se, że nie zostaje jednoznacznie ustalony zakres zobowiązania kredytobiorcy.

Brak pewności co do wysokości przyszłych zobowiązań, związanych ze spłatą kredytu, należy do immanentnych cech kredytu indeksowanego do waluty obcej, co wynika z naturalnych zmian w czasie kursów waluty indeksacyjnej.

Natomiast samo zobowiązanie z tytułu kredytu w umowie stron określone zostało w sposób wyraźny i jednoznaczny.

Kwota kredytu została bowiem wyrażona oraz wypłacona w walucie polskiej i wynosiła 395.000 zł.

W tym stanie rzeczy rozważaniu jedynie mogła podlegać hipotetyczna nieważność względna umowy, wynikająca z jej upadku, na skutek wyeliminowania z niej, za zgodą powodów jako konsumentów, ewentualnych klauzul abuzywnych, z jednoczesną niemożnością utrzymania umowy pozbawionej tych postanowień (art. 385¹ kc).

Nieważnością w takim przypadku, co wymaga podkreślenia, jest objęta ta część zobowiązania, która pozostała po przeprowadzeniu procesu eliminacji z umowy klauzul niedozwolonych.

Ostatecznie sąd I instancji poddał przedmiotową umowę ocenie również z tego punktu widzenia i w tej części jego rozważania nie budzą zastrzeżeń.

Prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami tzw. walutowymi (tzn. indeksowanymi lub dominowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy) podlegała ewolucji, wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na znaczne perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008 – 2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym złotego, w stosunku do walut kredytów, przede wszystkim franka szwajcarskiego (po uwolnieniu jego kursu).

Związane to także było z faktem, że problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

Z natury rzeczy ewolucja taka dotyczyła także stanowiska judykatury.

Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przesądzone zostało w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowania prawa sądów krajowych w sprawach dotyczących różnych pojawiających się kwestii związanych z kredytami z tzw. elementem walutowym.

W związku z tym dotychczasowa wykładnia, wynikająca z niektórych poprzednich orzeczeń sądów, w znacznym zakresie straciła na znaczeniu.

Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi (...) oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

I tak, przesądzone obecnie zostało, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 kc, stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr

2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie I (...) 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Nie ulega przy tym wątpliwości, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron (ściślej – zawartej przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego) z dnia 16 września 2008 r. postanowienie dotyczące sposobu denominacji (indeksacji) zostało sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Polegało to na tym, że przy przeliczaniu świadczeń, zarówno określających kwotę przyznanego kredytu w walucie indeksacji, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się tam do kursów podawanych w „tabeli kursowej B. (...) S.A.”, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, bez wskazania jakichkolwiek obiektywnych parametrów ekonomicznych, rynkowych itp., mogących wpływać na wysokość kursu (§ 1 ust. 3A i § 11 ust. 4 umowy kredytu)

Z kolei utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia, zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyrok (...) z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Dodać należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Bez istotnego znaczenia jest zatem w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2029 r., poz. 2).

Dla porządku jedynie można dodać, że abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepisy art. 69 prawa bankowego (zob. bliżej w/w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Prawidłowo w tej sytuacji uznał sąd I instancji, że już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące indeksowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiązącą powodów z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 kc.

Dodatkowo podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, iż abuzywność przedmiotowych postanowień umownych wynika także z niedochowania przez pozwanego banku wymaganych od przedsiębiorcy obowiązków informacyjnych w stosunku do konsumentów, co do skutków i możliwych ryzyk związanych z zawarciem umowy, w której zobowiązanie zostaje powiązane z kursami obcej waluty.

Dla wykazania wywiązania się z tego obowiązku nie było wystarczające przedstawienie oświadczenia kredytobiorców, że zapoznali się z ryzykiem walutowym (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285).

W świetle treści postanowień Dyrektywy (...) w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, szczególnie wymienionego tam obowiązku zapewnienia konsumentowi faktycznej możliwości zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, w orzecznictwie ukształtował się wzór minimalnych obowiązków jakie ciążyą na przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta, związanych z poinformowaniem go o treści oferty, w tym m.in. kredytu walutowego, i wynikających z jej przyjęcia ryzykach.

Przyjmuje się, że przewidziany w art. 4 ust. 2 dyrektywy (...) wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji.

W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania umowy (por. np. wyroki (...): z dnia 20 września 2017 r. w sprawie (...) oraz z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie (...))

Nie było wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponoszą kredytobiorcy oraz odebranie od powodów oświadczeń o standardowej treści, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjęli do wiadomości i akceptują to ryzyko.

Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy.

Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorcę, który nie miał wystarczającej (w stosunku do oczekiwanej kwoty kredytu) zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego (vide zeznania powoda), czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując i szczególnie wspierając tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi.

W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada jedynie elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285 oraz z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18,).

Konieczne byłoby przedstawienie kredytobiorcom historycznych wahań kursów waluty obcej w okresie równym temu, na jaki zawierana była umowa kredytu, a co najmniej od momentu wprowadzenia pełnej wymienialności złotego.

Wbrew stanowisku pozwanego, nie można było w realiach sprawy przyjmować ani prognozować stabilności kursu franka szwajcarskiego.

Wystarczy wskazać, że tylko w okresie ostatnich 15 lat przed zawarciem umowy kurs ten podlegał wahaniom, przekraczającym 290% (od 1,066 w dniu 31.01.1993 r. do 3,11 w dniu 23.02.2004 r., por. (...))

Kredytobiorcom należało zatem przedstawić mogące pojawiać się co najmniej w takim zakresie różnice w kursach oraz zaprezentować wynikające stąd symulacje możliwych zmian w wysokości zadłużenia kredytowego oraz spłacanej raty.

Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika by obowiązek informacyjny został przez Bank wykonany w sposób ponadstandardowy, dający powodowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji.

W konsekwencji prawidłowo uznał sąd I instancji, że, w świetle treści zarówno art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 kc, klauzula walutowa (indeksacyjna) podlegała w całości wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczna ex lege i niewiążąca powodów, a w związku z tym winna być traktowana jako nigdy nie istniejąca (por. np. wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że **po wyeliminowaniu przedmiotowej klauzuli** umowa nie może dalej istnieć jako pozbawiona istotnego przedmiotowo elementu konstrukcyjnego, co pociąga za sobą jej nieważność (we wskazanym wyżej znaczeniu).

Przede wszystkim, co przyznaje sam skarżący, nie ma podstaw do przyjęcia, aby po eliminacji z umowy elementu ryzyka walutowego mogła ona funkcjonować jako umowa kredytu złotowego z jednoczesnym oprocentowaniem umownym, tzn. według stawki LIBOR, stosowanej w obrocie wyłącznie dla kredytów walutowych.

Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką (...), jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu

Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC, Nr 11 z 2016 r., poz. 134 oraz z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Nie zasługuje także na uwzględnienie argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli walutowej (indeksacyjnej) powinno skutkować zastąpieniem jej, czy to na podstawie art. 65 § 2 kc, czy to na podstawie powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego (przede wszystkim art. 358 § 2 kc), innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu.

W świetle celów dyrektywy (...) (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrwalilo się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, **bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli**, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776)

W szczególności, zważywszy iż artykuł 385¹ § 2 kc wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 kc, omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne w kredytach walutowych nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

Oznacza to, że ustalając nieważność zawartej przez strony umowy kredytowej sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego i procesowego.

Można dodać, że przedstawiony wyżej, przyjęty przez Sąd Apelacyjny kierunek wykładni i stosowania prawa znalazł w ostatnim okresie jednoznaczne potwierdzenie w kolejnych orzeczeniach, zarówno (...), jak i Sądu Najwyższego (por. wyroki (...): z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, LEX nr 3256973 oraz z dnia 31 marca 2022 r. w sprawie C-472/20, Legalis nr 2678501, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 września 2021 r. w sprawie I (...) 74/21, LEX nr 3283262, z dnia 26 kwietnia 2022 r. w sprawie II CSKP 550/22, LEX nr 3369587, z dnia 13 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 464/22, (...) oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie I CSK 2912/22, (...))

W judykaturze przesądzone zostało także, że na skutek upadku (stwierdzenia nieważności) umowy kredytu, zgodnie z teorią tzw. dwóch kondykcji, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń (art. 410 kc w zw. z art. 405 kc), tzn. kredytobiorcy o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu a bankowi o zwrot wypłaconej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Z wywodów apelacji zdaje się wynikać, że pozwany nie kwestionuje wysokości łącznej kwoty wpłaconej przez powodów na rzecz banku.

Wynika ona zresztą z treści stosownych zaświadczeń wystawionych przez bank i dołączonych do pozwu.

Dla jasności, należy dodać, że, na skutek upadku umowy, po stronie powodów powstała jedna wierzytelność o zwrot spełnionych świadczeń na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu.

Bez znaczenia jest zatem, że dochodzili oni jedynie jej części, określanej przez nich jako nadpłata.

Nie może także budzić wątpliwości prawo dochodzenia wspomnianej wierzytelności przez obu powodów w częściach równych.

Ponieważ chodzi o wierzytelność pieniężną, a więc podzielną, domniemywa się, że przysługuje ona powodom w częściach równych (art. art. 379 § 1 zd. 2 kc).

Zarzuty apelującego co do proporcji w jakiej poszczególnym powodom przysługują roszczenia są przy tym o tyle niezrozumiałe, że okoliczność ta była między współwierzycielami niesporna.

Bezasadny był zarzut naruszenia art. 411 pkt. 2 kc, tym bardziej, że nie znalazł on rozwinięcia w uzasadnieniu środka zaskarżenia.

Z natury rzeczy stosowanie przez przedsiębiorcę klauzul abuzywnych, skutkujących nieważnością umowy zawieranej z konsumentem, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Nie sposób zatem byłoby przyjąć, aby spełnianie przez konsumenta należności na poczet takiej umowy mogło być uznane za czyniące zadość takim zasadom, co zwalniałoby przedsiębiorcę z obowiązku zwrotu pobranych w ten sposób nienależnie świadczeń.

Nie doszło także do naruszenia przepisów o kosztach procesu, wskazanych w punkcie II q) zarzutów apelacyjnych.

Sąd I instancji prawidłowo przyjął jako podstawę zasądzenia na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego stawkę minimalną wymienioną w przepisie § 2 pkt. 5), a nie, jak twierdzi skarżący, § 2 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265.).

Zważywszy przy tym, że między powodami istniało współuczestnictwo formalne, brak było podstaw do odmowy przyznania każdemu z nich prawa do zwrotu kosztów wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika procesowego w wysokości stawki minimalnej.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O należnych powodom kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 2. wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc w zw. z art. 391 kpc, przy uwzględnieniu treści § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 5) w/w Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

Starszy sekretarz sądowy

Sylwia Stefańska